

Wykaz

Okręgów Towarzystwa ku wspieraniu ubogich i biednych, tudzież
Przewodniczących w tychże,

niemniej

Lekarzy dla ubogich, w Okręgach miasta Poznania.

I. Okręg: Zachodnia strona Rynku, rynek, nowa ulica, ulica ku Franciszkanom, Podgórze, i góra
Sądu Ziemiańskiego.

Przełożony: X. Prebendarz Grandke, w klasztorze Franciszkańskim.

Lekarz: Garnizonowy Sztabowy Lekarz, P. Dr. Trusen, plac Sapieżyński Nr. 6.

II. Okręg: Północna strona Rynku, stara Frederykowska ulica, plac Sapieżyński, plac Kamelaryj-
ny, Wroniecka Ulica i wszystkie aż do Żydowskiej Ulicy poprzeczne Uliczki.

Przełożony: Kupiec P. Moritz, Garbary Nr. 32.

Lekarz: Radzca Medyczny P. Dr. Suttinger, plac Sapieżyński Nr. 2.

III. Okręg: Wschodnia strona Rynku, szeroka i butelska ulica z poprzecznymi uliczkami.

Przełożony: P. Veit, Szeroka ulica Nr. 2.

Lekarz: P. Dr. Freudenreich, Grobla Nr. 37.

IV. Okręg: Południowa strona Rynku, Szkólna, Wrocławska i Jezuicka ulica, oraz uliczki po-
przeczne.

Przełożony: Sekretarz Rejencyjny Gebauer, Ulica Wrocławska Nr. 39.

Lekarz: Radzca Medyczny P. Dr. Herzog, Topolowa Ulica Nr. 4.

V. Okręg: Nowy rynek, ulica od ciemnej Bramki ku Rybukom, ulica od kościoła Wszystkich Świę-
tych ku Garbarom, ulice Gołębia i Wodna.

Przełożony: P. Dyrektor Dr. Barth, Wodna Ulica Nr. 30.

Lekarz: P. Dr. Nieszczotta, Rynek Nr. 75.

VI. Okręg: Garbary od Butelskiej Ulicy i Kolumbia.

Przełożony: P. Dr. Cunow, Ulica Szeroka [Nr. 19.

Lekarz: P. Dr. Neustadt, Garbary Nr. 43.

VII. Okręg: Garbary od Butelskiej Ulicy aż do Reicha młyna, i Rewir Schifferhaus zwany.

Przełożony: Maister kominiarski P. Zerpanowicz, Garbary Nr. 21.

Lekarz: Batalionowy Lekarz P. Dr. Ossner, małe Garbary Nr. 7.

VIII. Okręg: Ulica Żydowska z przyległymi na Wschód ulicami aż do Garbar i małe Garbary.

Przełożony: P. Dr. Hantke, Wroniecka ulica Nr. 91.

Lekarz: P. Dr. Hantke tamże.

IX. Okręg: Święty Woyciech i plac działowy.

Przełożony: Lekarz Regimentowy P. Dr. Ordelin, Wilhelmowska ulica Nr. 9.

Lekarz: Tenże.

X. Okręg. Rynek na nowém mieście, Ulica Wilhelmowska aż do Poczty, Nowa ulica Fryderykowska,
Ulica młyńska i magazynowa. Kundorf i Grudzieniec.

Przełożony: Radzca Rejencyjny P. Friese, Ulica magazynowa Nr. 4.

Lekarz: Regimentowy Lekarz Dr. Rupp, Ulica Rycerska Nr. 2.

P. Jassers
XI. Okręg: *Plac Wilhelmowski, Berlińska, Rycerska i Wilhelmowska ulica od Poczty.*

Przełożony: Radzca Policyjny P. Hirsch, ulica Berlińska Nr. 15.

Lekarz: Regimentowy Lekarz Dr. Eltze, Topolowa ulica Nr. 5.

P. Zolnerow
XII. Okręg: *Ulica Podgórna i Sto Marcińska aż do domu Ecka Nr. 76., Piekary i Ulica na Piekary prowadząca przy kościele Śgo Piotra.*

Przełożony: Radzca Medyczny P. Dr. Cohen v. Baren, Wilhelmowska ulica Nr. 5.

Lekarz: P. Dr. Kramarkiewicz, ulica Sto Marcińska Nr. 2.

P. Kossak
XIII. Okręg: *Ulica Sto Marcińska od Ecka domu aż do drogi zwirowej, Nowa ulica, Rycerska i Nowe ogrody.*

Przełożony: Maister mularski P. Wührmann, ulica Sto Marcińska Nr. 25.

Lekarz: Radzca Medyczny Dr. Cohen v. Baren, Wilhelmowska ulica Nr. 15.

P. Borzowski
XIV. Okręg: *Półwieś aż do bramy fortecznej i ulica Ogródowa.*

Przełożony: Kaznodzieja Dywizyjny P. Niese, ulica Rycerska Nr. 2.

Lekarz: Radzca Zdrowia P. Dr. Arnold, Piekary Nr. 286.

P. Janina
XV. Okręg: *Rybaki, ulica Strzelecka i plac Bernardyński.*

Przełożony: Radzca Konsystorski P. Kiessling, ulica Strzelecka Nr. 27.

Lekarz: P. Dr. Samter, ulica Wrocławska Nr. 35.

P. Jassers
XVI. Okręg: *Grobla i Przedmieście Śgo Rocha.*

Przełożony: P. Dr. Freudenreich, Grobla Nr. 37.

Lekarz: Radzca Medyczny, P. Dr. Jagielski, Grobla Nr. 37.

P. Mióduszw
XVII. Okręg: *Chwaliszewa prawa strona z tylném Chwaliszewem.*

Przełożony: Aptekarz P. Stockmar, Chwaliszewo Nr. 96.

Lekarz: P. Dr. Rehfeld, Rynek Nr. 77.

P. Mimus
XVIII. Okręg: *Chwaliszewa lewa strona i ulica Wenecka.*

Przełożony: Wikar. Koszutski, Tum.

Lekarz: P. Dr. Cunow, Szeroka ulica Nr. 19.

P. Kossak
XIX. Okręg: *Zagórze, Tum i Ostrówek.*

Przełożony: Kupiec P. Krüger, Tumska ulica Nr. 116.

Lekarz: P. Dr. Gąsiorowski, Brama Wrocławska Nr. 15.

P. Malerz
XX. Okręg: *Śródka i Zawady.*

Przełożony: Mydlarz P. Seidemann, ulica Wenecka, i Seminar. Nauczyciel Baeck, w budynku Seminaryjskim.

Lekarz: P. Dr. Jaffé, Garbary Nr. 19.

Wedle ostatniego naszego sprawozdania rocznego, wykazany został z dniem 1. Października r. z. remanent 623 Tal. 23 śgr. 3 fen. jako oszczędność z przeszłorocznego lata pochodząca. Od czasu tego aż do dnia dzisiejszego wpłynęło 1310 Tal. 5 śgr. 7 fen., azatem mieliśmy do dyspozycji na czas od 1. Października r. z. do 1. Kwietnia r. b. ogółem 1933 Tal. 28 śgr. 10 fen. — W pierwszych trzech miesiącach do dnia 1. Stycznia r. b. zdawało się, iż kwota ta będzie wystarczającą na udzielanie wsparć poszukiwanych przez Przełożonych Okręgowych, a stósownie do Statutów uzasadnionych. — Do dnia 1. Stycznia r. b. wydano na wsparcia w gotówce 221 Tal. 5 śgr., na pożyczkę 15 Tal. i 3100 biletów na jadło, w wartości 155 Tal., wydano zatem ogólnie 391 Tal. 5 śgr. nie licząc w to kosztów administracyjnych.

Z dniem przecież 1. Stycznia powiększyły się znacznie wnioski o wsparcia, albowiem ciężkie i długo trwające mrozy, stały się dla naszych ubogich dokuczliwą klęską; głód, choroby i nędza wszelkiego rodzaju, rozszerzyły się szczególnie na przedmieściach po prawym brzegu Warty położonych. — Zleciliśmy przeto jednemu z Członków naszej Dyrekcyi zbadać położenie ubogich w owych częściach miasta i stąd przekonaliśmy się, iż nędza tamże doszła do nadzwyczajnego stopnia, zbywa bowiem tamże na odzieży, opale i żywności. Sta chorych cierpi na odzieżliznę, na febry zimne i wodną puchlinę bez ratunku, po części w zimnych i nie opalanych izbach. Gdyby tamże zaraźliwa choroba, febra nerwowa lub tyfus, wybuchnąć miały, natenczas skutki byłyby bardzo opłakane. — Zbyteczną byłoby tu rzeczą przytaczać klęskę jaką zrządziła nędza i w skutek niej powstała epidemia w Galicyi i w niektórych okolicach Szląska. Musimy się jednak na tę okoliczność odwołać, gdyż bez nadzwyczajnej pomocy naszych Współobywateli, środki nasze dotychczasowe nie wystarczyłyby do skutecznego uśmierzenia nędzy i zapobieżenia grożącemu niebezpieczeństwu.

W skutek prośby naszej na dniu 8. Stycznia r. b. o przyodziewek zaniezionej, otrzymaliśmy 10 koszul, 5 sukien kobiecych, 15 sukienek, 16 surdutów, 20 par spodni, 4 pary gatek, 1 płaszcz, 2 szlafroki, 29 par pończoch, 11 par bótów, 16 par trzewików, 19 kamizelek i kaftaników, 45 czapek, 7 chustek i krawat, 2 pary rękawiczek, 22 muf dla dzieci, 1 prześcieradło, 1 pakę waty i 1 parę szlejek. — Rzeczami temi przyodziliśmy 43 familij, lecz potrzeby w tym względzie jeszcze są nader nagłace, szczególnie zaś zbywa na odzieży dla dzieci, jako to: na pończochach, koszulach i kaftanikach. — Wszędzie leżą dzieci w łózkach chroniąc się przed zimnem, lecz po wielu miejscach i tam nie znajdują przed temże należytego zabezpieczenia. — Każemy przeto odzież dla dzieci porobić, lecz aby wydatków ile możliwości oszczędzić, prosimy o łaskawe dary w przechodzonej odzieży. Przełożony okręgowy Pan König w pałacu Hr. Działyńskiego będzie takową przyjmował, lub też pošemy po nią naszego woźnego, skoro o to wezwani zostaniemy.

Z początkiem roku bieżącego urządziliśmy znowu skład drzewa na podwórzu Cieśli Pana Krzyżanowskiego, skąd ubodzy za naszymi assygnacyami, odbierają drzewo porąbane bezpłatnie; rozdaliśmy takich assygnacyi 1487 za któremi wydano drzewa w wartości 49 Tal. 17 śgr. Z wdzięcznością wspominamy tu o darze 25 Tal., które stósownie do życzenia szlachetnego Dawcy na kupno drzewa obrócone zostały.

Od nowego roku okazała się osobliwie potrzeba wspierania ubogich żywnością, wydaliśmy przeto w Styczniu 7937., a w miesiącu bieżącym 6425 biletów na jadło, również wydaliśmy w tymże przeciągu czasu 211 Tal. 20 śgr. na małe wsparcia pieniężne. Obliczywszy te 14,362 biletów na pieniądze co uczyni 718 Tal. 3 śgr., wydaliśmy w upłynionych sześciu tygodniach oprócz

kosztów administracyjnych 979 Tal. 9 śgr., pozostaje się więc od przychodu 1933 Tal. 28 śgr. 10 fen., ze względu na wydatki od Października do Grudnia roku zeszłego, najwięcej około 400 Tal. Obrachunek kassy naszej (abszlus) z dnia dzisiejszego wykazuje zasobu 624 Tal. 16 śgr 10 fen., lecz od tego odchodzą wydane już a jeszcze nie uiszczone bilety na jadlo w obudwóch garkuchniach i assygnacye na drzewo.

Jeżeli nędza, jaka w ostatnich tygodniach czuć się dała, potrwa do Kwietnia, natenczas potrzebować będziemy nadzwyczajnego zasiłku około 400 Tal., aby potrzebom biednych tutajszego miasta skutecznie zaradzić. — Ku osiągnięciu tego celu nie mamy żadnego innego sposobu, jak tylko rozrządzić kollektę domową, tak jak to w roku zeszłym właśnie o tym czasie uczyniliśmy. — Ufni w uczuciach litości naszych współobywateli, wyślemy woźnego naszego po domach z prośbą o nadzwyczajną składkę pieniężną. Czujemy to bardzo dobrze, iż w tych czasach do dobrych chęci i wspaniałomyślności naszych współobywateli za często się uciekano, wiemy także iż wielu dając tak często, z własnych potrzeb czynią ofiarę, lecz nędza tak wielka naszego ubóstwa, wymaga nadzwyczajnych wysileń, i my wszyscy robilibyśmy sobie słuszne wyrzuty, żeśmy nie czynili teraz z nas małych ofiar, na przypadek gdyby w mieście naszym choroby epidemiczne wybuchnąć miały.

W roku zeszłym były wprawdzie droższe wiktuały, mieliśmy jednak znaczniejsze oszczędzenia i wpływało więcej składek. Nadto nachodzeni jesteśmy od wielu biednych twierdzących, iż kassa miejska ubogich, odjęła im w nowszych czasach pobierane z niej wsparcia. Im ściślej tedy kassa miejska dla braku funduszków wsparcia ubogim ogranicza, tém bardziej szczupłe nasze dochody na tém cierpieć muszą.

Wspomnieć tu także wypada nie bez mocnego żalu, iż dwóch Panów z Członków Magistratu którzy wedle Statutów naszych byli z prawem głosu Członkami Dyrekcyi Towarzystwa naszego, zapowiedzieli nam zupełne wystąpienie z Dyrekcyi towarzystwa, nie brawszy udziału już prawie od roku w naszych posiedzeniach. Przez to utrudnioną nam została niezmiernie sposobność wywiedzenia się o stosunkach ubóstwa i o wsparciach jakie ze strony miasta pobiera, i tym sposobem główny cel Towarzystwa wspólnego działania z tutajszemi władzami miejskiemi stał się niepodobnym do osiągnięcia. To rozłączenie się stało się widocznie przyczyną wielkiego uszczerbku w naszych dochodach. Za powód do rozłączenia się tego podano ze strony Magistratu tę okoliczność, że dobroczynność wykonywana przez Dyrektoryum miejskie ubogich, z istoty swojej, nie da się pogodzić z przedsięwzięciem dobroczynności prywatnej, której organem jest nasze Towarzystwo. Zastrzegamy sobie przedłożyć przyszłemu walnemu Zgromadzeniu prowadzoną w tym względzie korespondencyą, do dalszej uchwały.

Poznań, dnia 13. Lutego 1848.

**Dyrekcya Towarzystwa ku wspieraniu ubogich i biednych
w mieście Poznaniu.**